

Bryan Cristante otrzymał zgodę profesora Oravy na zwiększenie obciążeń treningowych, podaje *Corriere dello Sport*. 40 dni od fatalnej kontuzji w Genui leczenie wybrane przez fińskiego specjalistę przyniosło swoje efekty.

Patrząc wstecz, decyzja o braku operacji chirurgicznej przyniosła zadowalające rezultaty, gdyż ścięgno udowe powoli wraca na naturalną pozycję. Według przewidywań sztabu medycznego Romy, podaje dziennik, Cristante może być gotowy na pierwszy mecz 2020 roku z Torino, zaplanowany na 5 stycznia, zatem przynajmniej miesiąc wcześniej niż wstępnie przewidywano.

Autor: abruzzo